

ANDRZEJ PIOTR WIATRAK
*Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego
w Warszawie*

OŚWIATA ROLNICZA W POLSCE (STAN, STRUKTURA I KIERUNKI ZMIAN)

1. Uwagi wstępne

Podstawowym celem szkolnictwa rolniczego jest kształcenie kadr dla gospodarki żywnościowej (a więc i dla rolnictwa) oraz dla jej otoczenia. Jakość kadr jest jednym z czynników określających efektywność pracy⁽¹⁾. Z wielu badań prowadzonych na świecie stwierdzono wysoką korelację między jakością czynnika ludzkiego, a efektami pracy⁽¹⁾, w tym również w rolnictwie⁽²⁾. Ponadto poziom wykształcenia decyduje o stopniu przyswajania innowacji i otwartości na zmiany. Wraz ze wzrostem wykształcenia i kwalifikacji zawodowych zwiększają się możliwości wprowadzania zmian i dostosowania gospodarstwa do istniejących warunków gospodarowania (produkcyjnych, technologicznych, ekonomicznych itp.) oraz uzupełniania niezbędnej wiedzy (poprzez doksztalcanie i doskonalenie). Wszystko to jest niezmiernie ważne dla doradców pracujących z rolnikami na co dzień, gdyż z bardziej wykształconymi rolnikami lepiej im się pracuje, chętniej korzystają z usług doradczych i współpracują z innymi rolnikami w ramach kółek doradczych. W związku z tym doradcy powinni wiedzieć: jak przebiega przygotowanie do zawodu rolnika oraz jakie są uwarunkowania i potrzeby zmian w tym zakresie. Mając to na uwadze (oraz dodatni wpływ wykształcenia na wyniki produkcyjno-ekonomiczne gospodarstw rolnych) w niniejszym artykule przedstawiono:

- informację o szkolnictwie rolniczym i spożywczym w Polsce oraz realizowanych programach nauczania,
- uwarunkowania kierunków zmian kształcenia dla potrzeb gospodarki żywnościowej,

(1) Zob. S. R. Domański: *Kapitał ludzki i wzrost gospodarczy*. PWN, Warszawa 1993.

(2) Zob. J. Kuźma: *Analiza wpływu wykształcenia ogólnego i kwalifikacji ogólnych na wprowadzanie innowacji i wyniki produkcyjne w gospodarstwach chłopskich*. „Postępy Nauk Rolniczych” 1974, nr 6 oraz Z. Małanicz: *Wpływ wykształcenia rolników na wyniki ekonomiczne gospodarstw chłopskich*. „Roczniki Nauk Rolniczych” 1965, Seria D - Monografie, t. 114.

- powiązanie doradztwa i oświaty rolniczej w działaniach na rzecz gospodarki żywnościowej i wsi,
- proponowane kierunki zmian w kształceniu dla potrzeb gospodarki żywnościowej.

2. Programy nauczania dla szkół rolniczych i spożywczych

Kształcenie zawodowe w Polsce, w tym dla potrzeb rolnictwa i pozostałych ogniw gospodarki żywnościowej, odbywa się w następujących typach szkół:

- zasadnicze szkoły zawodowe,
- średnie studia zawodowe,
- licea zawodowe,
- technika zawodowe i szkoły równorzędne (np. licea ekonomiczne),
- policealne studia zawodowe.

W roku szkolnym 1992/93 kształcenie w zawodach rolniczych i spożywczych odbywało się w 679 placówkach szkolnych prowadzonych przez Ministerstwo Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej (MRiGŻ) oraz w 320 placówkach Ministerstwa Edukacji Narodowej (MEN). Podstawowe ogniwo szkół MRiGŻ (332 placówek) stanowią zespoły szkół, które w większości są jednostkami szkolno-internatowymi, a uzupełniające: 194 szkoły filialne i 153 szkoły rolnicze mieszczące się w obiektach innych szkół (tab.1). Przestrzenne rozmieszczenie tych placówek jest nierównomierne, od 4 szkół w woj. chełmskim do 27 w woj. lubelskim.

Tabela 1.

Liczba szkół rolniczych i spożywczych w Polsce

Lp.	Wyszczególnienie	Placówki	
		liczba	procent
1.	Szkoły MRiGŻ	679	68,0
1a.	- zespoły szkół	332	33,2
1b.	- filie zespołów szkół	194	19,5
1c.	- pozostałe szkoły	153	15,3
2.	Szkoły MEN	320	32,0
3.	Ogółem	999	100,0

Źródło: Szkolnictwo rolnicze w liczbach 1992/93. CDiEwR, Brwinów 1993.

W zasadniczych i średnich szkołach rolniczych kształci się średnio około 184 tys. uczniów, w tym w szkołach stacjonarnych około 168 tys. uczniów. W strukturze uczniów według płci 47,0% stanowią dziewczęta, z czego 39,3%

w szkołach zasadniczych, 52,0% w szkołach średnich i aż 92,0% w liceach rolniczych. Młodzież pochodzenia chłopskiego w strukturze uczniów stanowi średnio 41,7%, w tym: w szkołach zasadniczych - 49,5%, w szkołach średnich - 39,2%, a w szkołach policealnych - 18,9%.

W strukturze kształcenia szkół MRiGŻ (68% ogółu szkół rolniczych i spożywczych) zawody rolnicze stanowią 94,3%, zawody spożywcze - 2,6% i zawody inne - 3,1%. Z kolei w strukturze kształcenia szkół MEN (32% ogółu szkół gospodarki żywnościowej) zawody rolnicze stanowią 17,8%, zawody spożywcze - 69,8% i zawody inne - 12,4%. Z przedstawionych danych wynika, że kształceniem w zawodach spożywczych zajmują się głównie szkoły MEN (89,2% ogółu szkół kształcących w zakresie przetwórstwa produktów rolnych), a uzupełniając - szkoły MRiGŻ (10,8%). Stan taki niewiele się zmienił w ostatnich latach, mimo iż od 20 lat resort rolnictwa i gospodarki żywnościowej odpowiada za zawody spożywcze (nie mówiąc już o działalności gospodarczej i organizacyjnej), a w związku z tym przygotowuje dokumentację programową i programy nauczania. Sytuacja w tym zakresie wymaga zmian, co wynika z konieczności powiązania kształcenia rolniczego z kształceniem dla potrzeb przetwórstwa rolnego, a zwłaszcza dla potrzeb przetwórstwa na małą skalę. Szkoły spożywcze MEN najczęściej bowiem kształcą dla potrzeb dużych zakładów.

Kształcenie dla potrzeb rolnictwa i przemysłu spożywczego odbywa się według klasyfikacji zawodów i specjalności z 1982 roku i z 1986 roku (wraz ze zmianami z 1993 roku). Te dwie klasyfikacje zawodów są podstawą kształcenia w szkolnictwie zawodowym, przy czym dla pierwszej z nich - będącej już w stadium końcowym - opracowano w 1993 roku nowe programy ramowe nauczania. W roku szkolnym 1991/92 rozpoczęto wdrażanie klasyfikacji z 1986 roku, które poprzedziło wdrażanie na zasadzie eksperymentu poczynawszy od 1989 roku. Nauczanie według tej klasyfikacji jest sukcesywnie wdrażane i obecnie obejmuje ona ponad połowę szkół rolniczych i spożywczych. Trzy szkoły prowadzą kształcenie według własnych programów autorskich. Natomiast w szkołach dla pracujących obowiązują plany nauczania z 1977 roku.

W klasyfikacji z 1982 roku Ministerstwo Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej było resortem wiodącym dla 28 zawodów (niektóre ze specjalnościami) i 3 specjalności, dla których organem wiodącym było inne ministerstwo. W 1986 roku zatwierdzono nową klasyfikację zawodów i specjalności, w której główny akcent położono na **zawody szerokoprofilowe**⁽³⁾. Zawody te powstały z połączenia kilku lub kilkunastu zawodów pokrewnych, z których wyodrębniono treści wspólne. Rozszerzenie profilu kształcenia doprowadziło do zmniejszenia liczby

(3) Zob. J. Borczyńska: Założenia szerokoprofilowego kształcenia w szkołach rolniczych. „Biuletyn Pedagogiczny Oświaty Rolniczej” 1992, nr 1; M. Majewska: Reforma programowa w szkołach rolniczych i spożywczych. „Szkoła Zawodowa” 1994, nr 3 oraz J. Krosny: Reforma programowa w oświacie rolniczej. „Szkoła Zawodowa” 1991, nr 9.

zawodów, przy czym dotychczasowe zawody wąskoprofilowe stały się specjalizacjami (np. technik rolnik o specjalizacji łąkarstwo oraz technik rolnik o specjalizacji ochrona roślin weszły w skład zawodu technik rolnictwa).

Pierwszym etapem prac modernizacyjnych w zakresie programów nauczania w szkołach rolniczych i spożywczych było opracowanie **charakterystyk kwalifikacyjnych absolwentów**, zawierających zbiór kwalifikacji i umiejętności niezbędnych do wykonywania danego zawodu. Następnym etapem było segregowanie poszczególnych umiejętności w bloki tematyczne, które z kolei stanowiły podstawę wyodrębnienia nazw przedmiotów. Całą wiedzę przewidzianą do przekazania uczniom można podzielić na trzy fazy:

1. *Kształcenie ogólnozawodowe,*
2. *Kształcenie specjalistyczne,*
3. *Kształcenie praktyczne.*

W pierwszej fazie kształcenia w zawodzie rolnika kształcenie odbywa się poprzez przedmioty zblokowane, takie jak: *podstawy produkcji roślinnej, podstawy produkcji zwierzęcej i podstawy mechanizacji*, w których uwzględnia się również zagadnienia związane z biologią, chemią i fizyką, bez oddzielnego omawiania tych przedmiotów. Z kolei w fazie drugiej (fazie specjalizacji) odbywa się nauczanie poszczególnych technologii produkcji rolniczej z wybraną specjalizacją oraz organizacji i czynników określających ich funkcjonowanie. Natomiast kształcenie praktyczne prowadzone jest w obydwu fazach, przy czym wzrasta jego intensywność w fazie drugiej ze względu na dotychczasowe przygotowanie teoretyczne, a zwłaszcza z zakresu mechanizacji rolnictwa. Podkreślić należy, że uczenie się zawodu rolnika - zwłaszcza nauka praktycznego przygotowania - jest częściowo zróżnicowane dla chłopców i dziewcząt ze względu na funkcje rolnika mężczyzny i funkcje kobiety w prowadzeniu gospodarstwa. Chłopcy uzyskują przygotowanie z zakresu obsługi i eksploatacji sprzętu rolniczego wraz z elementami prac warsztatowych oraz prac remontowo-budowlanych, natomiast dziewczęta - z zakresu gospodarstwa domowego.

Kształcenie w zawodzie szerokoprofilowym stwarza podstawy wielokierunkowej specjalizacji w pracy zawodowej i umożliwia przekwalifikowanie się oraz zdobycie zawodów dodatkowych. Istota tego kształcenia - o czym była już mowa - sprowadza się do wspólnej wiedzy ogólnej, dającej podstawy wiedzy o procesie produkcji i technologii w formie zblokowanych przedmiotów. Taki elastyczny układ kształcenia zawodowego daje możliwość dalszego kształcenia w specjalizacjach, których potrzeby ujawnia szybko zmieniający się rynek pracy oraz dostosowania go do istniejących potrzeb. Naprzeciw temu idzie wstępna specjalizacja uczniów w ostatnich latach nauczania oraz umożliwienie uwzględniania w programach nauczania danego przedmiotu potrzeb obszaru oddziaływania szkoły. Nauczyciel w 70% jest zobowiązany do zrealizowania programu przed-

miotu, a w 30% może uwzględnić potrzeby regionu. Z kolei specjalizacje wybierają szkoły spośród centralnie opracowanych przez Centrum Doradztwa i Edukacji w Rolnictwie (CDiEwR) lub opracowują same i uzyskują zatwierdzenie przez resort rolnictwa i gospodarki żywnościowej. Dotychczas najczęściej wybierane są - jak wynika z informacji ze szkół wdrażających zawody szeroko profilowe - programy specjalizacyjne centralnie opracowane⁽⁴⁾, a w szczególności następujące: *organizacja obrotu, rolnictwo ekologiczne i organizacja małego ruchu turystycznego na wsi*.

Założeniem kształcenia w zawodach szerokoprofilowych jest zwiększenie „dyspozycyjności” absolwenta, stwarzanie podstaw doskonalenia zawodowego (kształcenia ustawicznego) i zmiany specjalności - wynikających z potrzeb rynku pracy i dostosowania gospodarowania do warunków ekonomicznych. Tak też oceniają tę klasyfikację nauczyciele⁽⁵⁾, ale jednocześnie wskazują na potrzeby jej doskonalenia ze względu na szybkość zachodzących zmian w gospodarce żywnościowej i konieczności dostosowania jej do całej gospodarki narodowej. Zapotrzebowanie na kadry o określonych kwalifikacjach zawodowych wymaga zmian w programach nauczania i dostosowania ich do istniejących potrzeb (związanych z rozwojem gospodarki żywnościowej i obszarów wiejskich). W związku z tym wysiłek szkół powinien zmierzać do⁽⁶⁾:

- zespolenia kształcenia rolniczego z potrzebami społecznymi i gospodarczymi kraju,
- przygotowania absolwentów do działalności gospodarczej w warunkach zmieniających się technik i technologii produkcji oraz powstawania nowych potrzeb na specjalistyczne usługi,
- zbliżenia szkoły do środowiska i jego zmiennych warunków oraz uwzględnienia w programie kształcenia warunków regionalnych i potrzeb lokalnych,
- zwiększenia roli kształcenia umiejętności technicznych, technologiczno-organizacyjnych, ekonomicznych i społecznych (jak np. rozwiązywania konfliktów, podejmowania decyzji, negocjowania, komunikowania się itp.),
- pogodzenia potrzeb kształcenia pod kątem przyszłej pracy lub dalszej nauki (kształcenie użytkowe) z potrzebą wszechstronnego rozwoju osobowości uczniów,
- utrzymania równowagi między przyrostem wiedzy (rolniczej i ogólnokształcącej), a możliwościami jej opanowania.

(4) Podkreślić przy tym należy, że większość tych programów zostało opracowanych przez nauczycieli szkół rolniczych.

(5) Por. J. Borczyńska: Ocena założeń szerokoprofilowego kształcenia w zawodach: rolnik i technik rolnik. „Szkoła Zawodowa” 1994, nr 3, s. 22-24.

(6) J. Wołoszyn: Funkcjonowanie szkół rolniczych w warunkach gospodarki rynkowej [w:] „Mechanizmy i infrastruktura rynku rolnego”. część II, Wyd. JADRAN, Warszawa 1995, s. 210 i następne.

3. Uwarunkowania zmian kierunków kształcenia dla gospodarki żywnościowej

Obecnie Ministerstwo Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej jest organem wiodącym w odniesieniu do 15 zawodów i 1 specjalności (tab. 2).

Tabela 2.

Zawody i specjalności według klasyfikacji z 1993 roku, dla których resort wiodący stanowi Ministerstwo Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej

Zawody nierobotnicze	Zawody robotnicze
grupa rolnicza	
technik rolnik technik ogrodnik technik mechanizacji rolnictwa technik inżynierii środowiska i melioracji technik pszczelarz technik hodowca koni technik weterynarii technik rybactwa śródlądowego technik ekonomista - rachunkowość i rynek rolny	rolnik ogrodnik mechanik operator maszyn pojazdów i maszyn rolniczych monter instalator urządzeń technicznych w budownictwie wiejskim rybak śródlądowy
grupa spożywcza	
technik technologii żywności	operator maszyn i urządzeń spożywczych

Źródło: Opracowanie własne

Podstawą nauczania na poziomie zasadniczym i średnim jest kształcenie rolnicze, mniejsze znaczenie ma kształcenie w zakresie przetwórstwa rolniczego, a w postaci śladowej jest kształcenie ekonomiczne dla potrzeb całej gospodarki żywnościowej. Dążąc do zmian w gospodarce żywnościowej, należy zmienić proporcje profilu kształcenia. Szkół rolniczych w Polsce jest bardzo dużo i w związku z tym w części tych szkół można kształcić - wyłącznie lub obok kształcenia rolniczego - dla potrzeb gospodarki żywnościowej. Wymaga to dalszych zmian w programach nauczania i kierunkach kształcenia. Jest to konieczne, jeśli chcemy mówić o rozwoju wsi i kreowaniu przedsiębiorczości. Edukacja jest więc czynnikiem sprzyjającym przemianom strukturalnym obszarów wiejskich, ale trzeba stworzyć warunki dla prawidłowego funkcjonowania różnych jej form.

Kształcąc kadry dla potrzeb gospodarki żywnościowej (agrobiznesu) należy w szerszym - niż dotychczas - stopniu uwzględnić kształcenie w zakresie przetwórstwa produktów rolnych, a zwłaszcza dla potrzeb małej skali produkcji oraz kształcenie ekonomistów agrobiznesu. Obecnie na średnim poziomie kształcenia

ekonomii rolnictwa można uczyć się jedynie w zawodzie *technik ekonomista - specjalność rynek i rachunkowość rolna*. Jest to mało i w zasadzie ten zawód przygotowuje kadry głównie dla potrzeb rachunkowości. W związku z tym istnieje potrzeba opracowania nowego zawodu, uwzględniającego wszystkie zagadnienia ekonomiczne w powiązaniu ze specyfiką agrobiznesu. Chodzi tutaj przede wszystkim o uwzględnienie zagadnień ekonomiki produkcji, rachunku ekonomicznego, metod analizy ekonomicznej, zarządzania i organizacji, marketingu, rynku rolnego, podejmowania decyzji itp. Nauczanie tych zagadnień powinno przygotować specjalistów, którzy mogliby pracować w otoczeniu rolnictwa, organizując produkcję rolniczą, prowadząc zakłady przetwarzania produktów rolniczych i uruchamiając je, pracując w instytucjach związanych z gospodarką żywnościową i zarządzając nimi. Jest to konieczne dla rozwoju gospodarki żywnościowej, a zwłaszcza na obszarach wiejskich. Osobną sprawą jest kształcenie ekonomiczne w ramach uczenia się poszczególnych zawodów, które należy rozwijać w formie specjalizacji. Już obecnie w ramach kształcenia szerokoprogowego w ostatnich latach można wybierać programy specjalizujące uwzględniające zagadnienia ekonomiczne (np. w zawodzie technika rolnika: rynek rolny, podstawy agrobiznesu, obsługa ruchu turystycznego).

Nowe specjalności w kształceniu szerokoprogowym określają potrzeby w tym zakresie, potrzeby zróżnicowane przestrzennie. W związku z tym w wyborze kierunku kształcenia istotną rolę - obok typowych programów wraz ze specjalizacją - odgrywać powinny programy autorskie, związane z danym regionem, z jego zagospodarowaniem i dokonującymi się zmianami (np. ze zmianą kierunku produkcji, podejmowania dodatkowych i alternatywnych zajęć związanych z produkcją rolniczą, rozwojem wsi itp.). Dotyczy to zwłaszcza szkolnictwa średniego, które powinno być osadzone w swoim środowisku i wywierać wpływ na kierunki oraz treści kształcenia. Szkoła (szkoły) dla wsi powinny umożliwić zdobycie kwalifikacji wszystkim tym, którzy pozostaną na wsi i będą pracowali na rzecz jej rozwoju. Chodzi tutaj z jednej strony o kierunki kształcenia potrzebne dla całej gospodarki żywnościowej (rolnictwo, przetwórstwo rolne, obrót towarowy, spółdzielczość rolna, bankowość itp.), a z drugiej strony o stworzenie sieci innych szkół, które będą przygotowywały fachowców dla różnych zawodów pracujących w infrastrukturze, usługach i działalności pozarolniczej. Szkolnictwo zawodowe powinno być dostosowane dla potrzeb restrukturyzowanego rolnictwa i wielofunkcyjnego zagospodarowania wsi oraz uwzględniać potrzeby lokalnych społeczności (środowisk). Oznacza to, że muszą być zróżnicowane kierunki kształcenia dla potrzeb wsi i agrobiznesu w zależności od przewidywanego miejsca i charakteru pracy.

Podstawowe kierunki kształcenia zawodowego dla agrobiznesu i wsi można określić następująco⁽⁷⁾:

1. Kształcenie rolnicze ogólne w ujęciu technologicznym;
2. Kształcenie rolnicze z możliwością specjalizacji w zawodach spokrewnionych z rolnictwem lub związanych z nim (rolnictwo ekologiczne, przetwórstwo, agroturystyka itp.);
3. Kształcenie kadr w zakresie przetwórstwa produktów rolniczych z różnymi specjalizacjami;
4. Kształcenie kadr dla obsługi ekonomicznej rolnictwa i gospodarki żywnościowej oraz obszarów wiejskich z różnymi specjalizacjami (np. technik ekonomista w zakresie rachunkowości i rynku rolnego, agrobiznesu, bankowości itp.);
5. Kształcenie rolniczo-techniczne z możliwością specjalizacji w zakresie infrastruktury technicznej, zagospodarowania obszarów wiejskich i ochrony środowiska przyrodniczego;
6. Kształcenie kadr dla zawodów pozarolniczych na wsi z różnymi specjalizacjami.

Kształceniem w grupach 1 do 5 powinny zająć się szkoły już funkcjonujące o specjalizacji rolniczej i spożywczej (rolnicze, przetwórstwa żywności i ekonomiczne), natomiast kształceniem kadr dla zawodów pozarolniczych - głównie inne szkoły zawodowe, a jedynie dodatkowo szkoły gospodarki żywnościowej. Chodzi o to, aby wszystkie szkoły w pełni wykorzystać i stworzyć im możliwości kształcenia absolwentów, którzy znajdą pracę i są potrzebni dla rozwoju wsi i gospodarki żywnościowej. Uwzględnić trzeba, że w obecnym okresie wieś przejmuje szereg nowych funkcji, odbiegających od jej tradycyjnego charakteru, które wymagają stopniowego odchodzenia od zawodów tradycyjnych (związanych z rolnictwem) na rzecz innych - bardziej specjalistycznych i usługowych, ale związanych z pozostałymi ogniwami gospodarki żywnościowej, otoczeniem rolnictwa lub nawet pozarolniczych. Wielofunkcyjny rozwój wsi wiąże się z powstaniem nowych miejsc pracy, umożliwiających zatrudnienie w zawodach, których dawniej na wsi nie spotykało się. Sytuacja ta wymaga nasilenia działań edukacyjnych przygotowujących ludność do życia i pracy w nowych warunkach, a zwłaszcza zagadnień związanych z rozwijaniem przedsiębiorczości i dostosowania się do warunków gospodarki rynkowej. Zadania te można realizować poprzez różne formy szkolnej i pozaszkolnej oświaty, z uwagi na możliwość

(7) Zob. A. P. Wiatrak: Kształcenie dla wsi w warunkach wielofunkcyjnego jej rozwoju. „Biuletyn Pedagogiczny Oświaty Rolniczej” 1993, nr 1, s. 27-28.

szybkiego dostosowania programów nauczania do aktualnych potrzeb danego regionu i przygotowania do nowych zawodów miejscową ludność.

Rozwój wsi i gospodarki żywnościowej powoduje zwiększenie zapotrzebowania na kadry kwalifikowane i to powinno być w pełni wykorzystane. W związku z tym obok zmiany programów nauczania należy przewidywać również zmianę profilów nauczania szkół gospodarki żywnościowej (w tym i rolniczych) i dostosowania do nich nauczania praktycznego.

Dotychczas kształcenie praktyczne stanowiło (i w większości szkół jeszcze stanowi) słabe ogniwo polskich szkół zawodowych (w tym i rolniczych), co wynikało zarówno z niewystarczającej liczby godzin przeznaczonych na nauczanie praktyczne, jak i z nieprzystosowania szkół do kształcenia praktycznego. Nie wszystkie bowiem szkoły rolnicze mają własne gospodarstwa rolne. Obecnie posiada je tylko 167 szkół, a w 24 są warsztaty mechanizacji rolnictwa. Ponadto uwzględnić należy, że kształcenie praktyczne do lat dziewięćdziesiątych najczęściej odbywało się w gospodarstwach państwowych i spółdzielczych, które nie były podstawą gospodarki rolnej w Polsce. Obecnie jednym z podstawowych celów kształcenia rolniczego powinno się stać kształcenie dla potrzeb gospodarstw rodzinnych i zwiększenie liczby godzin kształcenia praktycznego. Zwiększenie liczby godzin nauczania praktycznego w zawodach szerokoprofilowych związane jest z opracowywaniem wykazu *umiejętności zawodowych* dla poszczególnych zawodów i specjalizacji, których opanowanie jest warunkiem ukończenia określonej formy kształcenia. Aby jednak kształcenie to było efektywne, to musi być zapewniona określona baza praktycznej nauki zawodu⁽⁸⁾. W moim przekonaniu powinny występować trzy ogniwa kształcenia praktycznego, a mianowicie:

1. *Szkolne gospodarstwo rolne wraz z warsztatami,*
2. *Gospodarstwa szkoleniowe,*
3. *Centrum szkolenia praktycznego.*

Każda szkoła rolnicza powinna mieć własne gospodarstwo (50-100 ha), w którym uczniowie mogliby poznać podstawy produkcji rolniczej, organizacji pracy, technologii itp. Uczniowie w gospodarstwach szkolnych na bieżąco uzupełnialiby wiedzę teoretyczną i nabywaliby podstawowe umiejętności. Z kolei w gospodarstwach szkoleniowych, które powinny tworzyć wzorowe gospodarstwa rodzinne, uczniowie nabywaliby umiejętności praktyczne (łącznie z organizacją produkcji i zarządzania gospodarstwem). Natomiast centrum szkolenia praktycznego powinno być ośrodkiem kształcenia dla wielu szkół w danym regionie, w którym można byłoby poznać nowe technologie produkcji, najnowsze

(8) Por. W. Grądzki: Warunki udoskonalenia kształcenia praktycznego w szkołach rolniczych. „Biuletyn Pedagogiczny Oświaty Rolniczej” 1994, nr 4 oraz J. Krosny: Modernizacja kształcenia praktycznego. „Biuletyn Pedagogiczny Oświaty Rolniczej” 1994, nr 2 i 3.

maszyny oraz nabyć umiejętności posługiwania się nimi⁽⁹⁾. Ośrodki takie powinny być również wyspecjalizowane w określonej dziedzinie (np. ogrodnictwie, mleczarstwie itp.). Utworzenie sieci gospodarstw szkoleniowych powinno być przy tym powiązane z doradztwem pedagogicznym dla ich kierowników, tak aby jak najwięcej mogli oni przekazać własnej wiedzy praktycznej praktykantom.

Podobna organizacja szkolenia praktycznego powinna być zorganizowana dla pozostałych form kształcenia dla potrzeb gospodarki żywnościowej, przy czym powinna być dostosowana dla poszczególnych zawodów. Bez stworzenia właściwej bazy kształcenia praktycznego, poziom nauczania zawodowego jest mniej efektywny i nie w pełni dostosowany dla istniejących potrzeb wsi w zakresie zatrudnienia. Kolejna sprawa to uwzględnienie problematyki ekonomicznej w programach nauczania i sprzężenia jej z nauczaniem przedmiotami (np. technologią produkcji). Uczący się powinien mieć możliwość poznania tych zagadnień na przykładzie swojej specjalności, tak aby w przyszłości mógł stosować w swojej pracy zasady rachunku ekonomicznego i analizy ekonomicznej.

Przedstawiona problematyka kształcenia dla potrzeb agrobiznesu dotyczy szkolnictwa zasadniczego i średniego, ale podobna jest w odniesieniu do szkolnictwa wyższego, które w większym niż dotychczas stopniu powinno dostosować się do istniejących potrzeb. Przede wszystkim powinno odejść od wąskiego kształcenia specjalistycznego na rzecz kształcenia szerokoprofilowego oraz kształcić na potrzeby rynku pracy na wsi i gospodarki żywnościowej⁽¹⁰⁾. Zmiany te dotyczyć powinny nie tylko uczelni rolniczych, ale również innych uczelni zajmujących się kształceniem kadr dla agrobiznesu. Chodzi tutaj przede wszystkim o uczelnie ekonomiczne, które w większym niż dotychczas stopniu powinny kształcić dla wsi i gospodarki żywnościowej (zarówno dla sfery realnej, jak i dla sfery instytucjonalnej). Wynika to z istniejących potrzeb, które w przyszłości będą wzrastały. I tak np. duży udział programów i tematów ekonomicznych realizowanych przez ODR-y wskazuje na potrzebę zwiększenia osób z wykształceniem ekonomicznym. Niestety ich liczba jest niewielka, gdyż tylko 3,2% doradców ma wykształcenie ekonomiczne i ekonomiczno-rolnicze. W dodatku tylko 60% z nich ma wykształcenie wyższe.

Zmieniając programy nauczania szkół wyższych należy zwrócić większą uwagę na nauczanie praktyczne oraz uwzględnić potrzebę przygotowywania, doksztalcania i doskonalenia nauczycieli i doradców pracujących dla gospodarki żywnościowej, a zwłaszcza poprzez studia podyplomowe. Od dobrego przygotowania tych grup zawodowych (w tym ich edukacji ekonomicznej) zależy w du-

(9) Obecnie w zamiarach resortu rolnictwa i gospodarki żywnościowej jest powołanie podobnych centrów.

(10) Zob. J.Górecki: Tendencje w wyższym szkolnictwie rolniczym w Polsce i Europie Środkowo-wschodniej [w:] „Mechanizmy i infrastruktura rynku rolnego”. część II, Wyd. JADRAN, Warszawa 1995, s. 86 i następne.

zym stopniu rozwój gospodarki żywnościowej i propagowanie nowych zasad gospodarowania.

4. Doradztwo a oświata dla potrzeb gospodarki żywnościowej i wsi

„*Starzenie się*” wiedzy i zmieniające się technologie wyznaczają konieczność kształcenia ustawicznego. Ma to szczególne znaczenie w warunkach polskich, w okresie transformacji gospodarki i jej restrukturyzacji oraz przechodzenia do systemu gospodarki rynkowej. Dotyczy to wszystkich działów i gałęzi gospodarki, w tym i rolnictwa oraz całej gospodarki żywnościowej. W związku z tym - jak wskazują na to przedstawione uwarunkowania - występuje potrzeba kształtowania nawyku uczenia się przez całe życie. Edukacja ustawiczna oznacza trwanie kształcenia przez wiele lat, przez całe życie człowieka, tak aby był przystosowany do życia w zmieniającym się świecie. „*Kształcenie ustawiczne integruje w jednej strukturze różne formy edukacji: uczenie się (w szkole), uczestnictwo w zajęciach pozalekcyjnych i pozaszkolnych, samokształcenie i samowychowanie, naukę przez pracę, twórczość artystyczną, odbiór treści sztuki, zabawę, rekreację i inne. Obejmuje ono działalność edukacyjną zinstytucjonalizowaną i niezinstytucjonalizowaną - dokonującą się w sposób naturalny w środowisku życia i pracy człowieka*”⁽¹¹⁾.

Realizacja kształcenia ustawicznego wymaga innego podejścia do procesu kształcenia w szkole. Zadaniem głównym nie może pozostawać przekazywanie wiedzy, ale przygotowanie ucznia do samodzielnego uczenia się, w tym do doskonalenia i dokształcania. Często występuje potrzeba poszerzenia tych umiejętności, a nawet ich zmiany. W związku z tym w systemie oświaty należy szerzej niż dotychczas uwzględnić pozaszkolną oświatę (szkolenia i doradztwo). Obecnie formalne powiązanie między szkolną i pozaszkolną oświatą jest minimalne, a doradztwo nie zawsze jest traktowane jako forma edukacji. System taki jest niewłaściwy, gdyż nie pozwala w pełni zintegrować wszystkich działań edukacyjnych na wsi i wobec rolnictwa. Kształcenie zawodowe, w tym i kształcenie praktyczne, umożliwia przygotowanie do pracy w określonej dziedzinie wraz z podstawowymi umiejętnościami, które są utrwalane w czasie pracy i dokształcania zawodowego. Wszystko to wskazuje, że istnieje potrzeba ściślejszego niż dotychczas powiązania szkolnej i pozaszkolnej oświaty.

Wspólny system edukacji rolniczej jest konieczny, a zwłaszcza w obecnych warunkach, gdy:

1. Wprowadza się nauczanie szerokoprofilowe, które daje możliwości uzyskania podstaw wiedzy w określonym zawodzie, natomiast jej doskonalenie odbywa się w różnych formach pozaszkolnej oświaty (szkolenia

(11) T. Aleksander: *Kształcenie ustawiczne* (w:) „Pedagogika społeczna”. Wyd. Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1993, s. 284.

i doradztwo); oznacza to, że przy nauczaniu szerokoprofilowym wzrasta znaczenie doradztwa, które wchodzi w wąskie profile (specjalności i specjalizacje); szkoła przygotowuje więc do pracy w określonej działalności, natomiast umiejętności nabywane są w trakcie pracy i doskonalenia zawodowego;

2. Mówi się o potrzebie wielofunkcyjnego rozwoju wsi i zaczyna się realizować te programy, to podstawą ich powodzenia jest przygotowanie kadr i przekwalifikowanie części mieszkańców, w tym dostosowanie do potrzeb zmieniającego się rynku pracy i środowiska lokalnego oraz do zmian zachodzących na skutek zastosowania nowych technologii i upowszechniania wyników badań w praktyce;
3. Występuje bezrobocie na wsi i potrzebne jest przekwalifikowanie ludności;
4. Podstawą wymienionych zadań i zmian jest kształcenie ustawiczne, które jest realizowane zarówno przez szkoły, jak i ośrodki doradztwa rolniczego, wzajemnie się uzupełniające;
5. Przy przemianach strukturalnych wsi i rolnictwa.

Powiązanie szkolnej i pozaszkolnej oświaty powinno być widoczne przede wszystkim na szczeblu regionalnym, gdzie szkoła (szkoły), jak i ośrodki doradztwa rolniczego (ODR-y) działają w ściśle określonym środowisku i dla niego. Wpływ ten jest dwustronny i powinno to znaleźć odzwierciedlenie w pracy edukacyjnej dla wsi, zwłaszcza na rzecz oświaty dorosłych⁽¹²⁾. Chodzi tutaj nie tylko o zwiększenie udostępniania bazy lokalowej szkół do prowadzenia szkoleń kursowych, ale również o włączenie się szkół rolniczych w organizowanie i prowadzenie tych kursów. Większy też powinien być udział nauczycieli szkół rolniczych jako wykładowców na kursach i egzaminatorów w pracach komisji egzaminacyjnych.

Korzystne dla edukacji byłoby również stworzenie możliwości zatrudnienia nauczycieli w doradztwie, a doradców w szkołach w charakterze nauczycieli. Włączenie nauczycieli do programu doradztwa rolniczego (świadczenia tego rodzaju usług samodzielnie i wspólnie z doradcami) pozwoliłoby zainteresować się im najnowszą wiedzą zawodową oraz powiązać ją z praktyką⁽¹³⁾. Dzięki temu byłoby możliwe wykorzystanie doświadczeń z praktyki rolniczej dla potrzeb nauczania oraz szybszy przepływ wiedzy od nauki poprzez szkołę do doradztwa i praktyki rolniczej, a doświadczeń - w kierunku odwrotnym. W efekcie lepsze byłoby przygotowanie uczniów do pracy w rolnictwie i w jego obsłudze. Taki

(12) Zob. A. P. Wiatrak: Stan i kierunki rozwoju oświaty dorosłych dla potrzeb rolnictwa w Polsce. „Zagadnienia Doradztwa Rolniczego” 1995, nr 3, s. 90 i następne.

(13) Por. J. Wołoszyn: Funkcjonowanie szkół rolniczych, j.w., s. 214-216.

sposób powiązania szkół rolniczych z doradztwem wymaga pewnej elastyczności w obowiązującym pensum dydaktycznym, którego część - zamiast zajęć dydaktycznych - mogłaby być przeznaczana na prowadzenie doradztwa, tak jak jest to w wielu krajach (np. we Francji i Niemczech). W tym celu szkoła i ośrodek doradztwa rolniczego powinny być powiązane ze sobą programowo, a nawet finansowo. Niestety w obecnych warunkach - w myśl obowiązujących przepisów w Polsce - jest to niemożliwe. Podobnie doradcy, których większość ma przygotowanie pedagogiczne, mogliby być zatrudnieni w charakterze nauczycieli. Dotyczy to zwłaszcza uczestniczenia ich w zaliczaniu uczniowskich praktyk oraz wykonywania prac dyplomowych uczniów o charakterze wdrożeniowym pod opieką nauczyciela i doradcy ODR.

5. Proponowane kierunki zmian kształcenia dla potrzeb gospodarki żywnościowej

Przedstawione uwarunkowania zmian w kształceniu dla potrzeb gospodarki żywnościowej w całym szkolnictwie zawodowym są podobne, choć nie takie same. W związku z tym Ministerstwo Edukacji Narodowej opracowało projekty nowych typów szkół, które będą funkcjonowały w modelu docelowym. Jedną z tych szkół zawodowych ma być **liceum techniczne** kształcące w cyklu czteroletnim. Szkoła ta zaczęła kształcić począwszy od roku szkolnego 1995/96 w 14 kierunkach kształcenia (bez nadawania tytułów kwalifikacyjnych), w tym m. in. w kierunku rolno-spożywczym. W stosunku do obecnych szkół zawodowych liceum to realizować będzie znacznie większy zakres kształcenia ogólnego, zapewniając absolwentom dobre przygotowanie ogólnokształcące. Jednocześnie ma ono również zapewnić dobre przygotowanie ogólnozawodowe (wraz z elementami prawa finansowego i zasad organizowania przedsiębiorstw), będące punktem wyjścia do określonego przygotowania zawodowego w krótkich formach szkoleniowych (wielokrotnie w okresie pracy zawodowej), czyli mobilność zawodową⁽¹⁴⁾.

Projekt liceum technicznego jest - moim zdaniem - nieodpowiedni dla szkolnictwa rolniczego, które wymaga gruntownego poznania warsztatu pracy i dłuższego cyklu kształcenia. W związku z tym poznanie tylko podstaw zawodu, a zwłaszcza bez zapewnienia szkolenia praktycznego, nie przygotowuje uczniów w dostatecznym stopniu do wykonywania zawodu rolnika. Liceum to może być jednakże przydatne dla zawodów kształcących dla potrzeb przetwórstwa, otoczenia rolnictwa i wsi. Podobne zdanie mają również autorzy raportu dla FAPA dotyczącego przebudowy systemu intelektualnego wspierania rozwoju wsi i rolnictwa⁽¹⁵⁾, którzy proponują dwie grupy szkół:

(14) Zob. T. Tomaszewski: Kształcenie zawodowe w okresie przemian. „Biuletyn Pedagogiczny Oświaty Rolniczej” 1993, nr 3, s. 22;

(15) Przygotowanie programu przebudowy systemu intelektualnego wspierania rozwoju wsi i rolnictwa w Polsce. FAPA, Warszawa 1994, (raport - cz. II).

1. *szkoły kształcące producentów (rolników, hodowców, ogrodników, pszczelarzy itp.),*
2. *szkoły kształcące pracowników obsługi rolnictwa i pracowników przetwórstwa rolno-spożywczego.*

Podstawowymi formami szkół kształcących producentów w cytowanym projekcie byłyby: średnia szkoła rolnicza i kolegium rolnicze, natomiast w szkołach kształcących dla przetwórstwa rolno i otoczenia rolnictwa - liceum techniczne.

Średnia szkoła rolnicza będzie przygotowywała absolwentów do pracy w nowoczesnym gospodarstwie rolnym, w bezpośrednim wykonawstwie (rolnik, robotnik rolny) oraz zapewni wstępne przygotowanie do realizacji zadań zawodowych przedsiębiorcy - prowadzącego gospodarstwo rolne. Przygotowanie to będzie oparte na zastosowaniu modułów treści kształcenia i ustrukturyzowaniu programów wokół podstawowych zadań zawodowych, wraz z możliwością elastycznych zmian w treściach kształcenia zawodowego i nauki innych zawodów. Jednocześnie kształcenie praktyczne będzie w wymiarze zapewniającym wymagane umiejętności praktyczne, natomiast treści kształcenia ogólnego będą służyły dobremu opanowaniu wiedzy i umiejętności zawodowych oraz podjęciu nauki w szkołach na podbudowie szkoły średniej. Cykl podstawowy kształcenia będzie wynosił 4 lata, ale może być wydłużony od 0,5 do 1,5 roku, gdy w ostatnich latach nauki będzie konieczność rozszerzenia kształcenia o nowe treści wynikające z pojawiających się możliwości pracy absolwentów w gospodarce rolnej.

Kolegium rolnicze byłoby przygotowaniem absolwentów szkół średnich do zawodu rolnika producenta, do bezpośredniego wykonawstwa oraz do samodzielnego prowadzenia dużego gospodarstwa rolnego. Sposób określania treści i sposobów nauczania byłby podobny jak w średniej szkole rolniczej, ale większa uwaga zwrócona byłaby na indywidualizację kształcenia przez dobór odpowiednich modułów i treści uzupełniających w zależności od zawodowej wiedzy i umiejętności słuchaczy oraz przewidywanych warunków przyszłej pracy zawodowej. Podstawowy cykl kształcenia wynosiłby 3 lata, ze zmiennością od 4 do 7 semestrów w zależności od ukończonej przez słuchacza średniej szkoły (krótszy dla absolwentów szkół rolniczych, dłuższy dla absolwentów liceów technicznych i ogólnokształcących). Kolegia tego typu mogą również kształcić osoby dla instytucji obsługujących rolnictwo. W propozycjach zmian kształcenia rolniczego i wyodrębnienia jego specyfiki podstawą nauczania są moduły.

Istota kształcenia modułowego polega na organizowaniu procesu nauczania-uczenia się opartego na zwartych niezależnych, mierzalnych jednostkach dydaktycznych - modułach. Celem działalności dydaktycznej w kształceniu modułowym są potrzeby i możliwości uczących się, dla których tworzone są programy nauczania, określające sposób uzyskania pożądanego poziomu kwalifikacji zawodowych. Poszczególne moduły programu, jako zamknięte zbiory wiedzy

i umiejętności, można stosować wymiennie na różnych poziomach kształcenia i w nauczaniu różnych zawodów oraz w doksztalcaniu i doskonaleniu zawodowym, w tym w kształtowaniu umiejętności związanych z wprowadzeniem nowych technologii produkcji. Różne przy tym moduły, a zwłaszcza ich kombinacje, pozwalają uzyskać różne kwalifikacje i umiejętności⁽¹⁶⁾.

System kształcenia modułowego funkcjonuje z powodzeniem w wielu krajach (Dania, Holandia, Szwecja, USA, W. Brytania), a powodzenie jego wynika z możliwości stałej aktualizacji programów nauczania i dostosowania ich do potrzeb wynikających z sytuacji na rynku pracy oraz potrzeb uczących się. W tym systemie kształcenia uczący jest odpowiedzialny za efekty procesu uczenia się i decyduje o zakresie wiedzy i umiejętności potrzebnej mu w danej chwili lub też uzupełnienia jej w przyszłości.

W Polsce systemy kształcenia zawodowego opierają się na jego drożności, co też często powoduje konflikt między nauczaniem zawodowym i ogólnokształcącym, a w następstwie brak czasu na nauczanie praktyczne. W przyszłych reformach nauczania należałoby się zastanowić, w jaki sposób uwzględnić specyfikę produkcji rolniczej i przygotowania zawodowego do pracy w rolnictwie oraz zapewnić możliwość drożności kształcenia. Wydaje mi się, że zagadnienia te można rozwiązać systemem kształcenia modułowego, który daje możliwość uzyskania różnych kwalifikacji i umiejętności poprzez połączenia różnych modułów. W związku z tym uczący się rolnictwa mogą wybierać moduły, które zapewniają drożność kształcenia (np. dalszego studiowania) lub też tylko te, które przygotowują do pracy w rolnictwie, ale z możliwością dalszego uzupełnienia wiedzy (poprzez wybrania następnego typu modułu), jeżeli zajdą takie potrzeby. System modułowy sprzyja bowiem elastyczności w wyborze form organizacyjnych, metod i treści nauczania.

6. Uwagi końcowe

Przemiany na wsi i w gospodarce żywnościowej w dużym stopniu zależą i będą zależały od kwalifikacji mieszkańców wsi. W związku z tym należy stworzyć im różnego rodzaju możliwości kształcenia, doksztalcania i doskonalenia, dostosowując je do istniejących potrzeb. Jednocześnie istnieje - jak wynika z przeprowadzonej analizy - konieczność doskonalenia modelu kształcenia zawodowego dla potrzeb gospodarki żywnościowej i wsi. Obecny bowiem system kształcenia nie jest w pełni optymalny, nie zawsze umożliwia dostosowanie tego kształcenia do potrzeb, a zwłaszcza w powiązaniu z bazą praktyczną nauczania. Szczególne ma to znaczenie dla rolnictwa, dla którego potrzeb należy przygoto-

(16) Zob. Oświata rolnicza w Holandii, CDiEwR, Poznań 1995, s. 43-44 oraz K. Symela: Modułowe programy kształcenia zawodowego - zarys problematyki, „Pedagogika pracy” 1993, nr 21(3), s. 101 i następne.

wywać kadry w długim cyklu kształcenia, często w innym niż dla pozostałych zawodów. W związku z tym należy dostosować system kształcenia do istniejących wymagań oraz ściślej powiązać go z doradztwem rolniczym. Szczególnie przydatny w tym zakresie może być system kształcenia modułowego, dającego możliwości różnych kombinacji i połączeń, a wraz z tym uzyskania różnych umiejętności i kwalifikacji zawodowych potrzebnych w istniejących warunkach. Podkreślić przy tym należy, że ludzie o wyższym poziomie wykształcenia ujawniają więcej przedsiębiorczości i inicjatywy, a zwłaszcza gdy mają zapewnioną pomoc doradczą w tym zakresie. Inwestowanie w człowieka - począwszy od systemu edukacji narodowej, poprzez system kształcenia zawodowego, doskonalenia i doksztalcania, a skończywszy na doradztwie - przynosi korzyści (ekonomiczne i społeczne) oraz sprzyja zachodzącym przemianom.